



Sygn. akt II CSK 351/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. P.
przeciwko Bankowi I Oddziałowi w S.
o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 2 marca 2012 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 14 stycznia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, przekazując temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

A. P. wniosła o ustalenie, że nieważne jest poręczenie na wekslu *in blanco* za zobowiązanie M. P. wręczonym pozwanemu 4 września 2001 r., bowiem jej oświadczenie woli dotknięte było wadami, o jakich mowa w art. 82, 84, 87 i 88 k.c. oraz z uwagi na przesłanki określone w art. 388 k.c.; ewentualnie domagała się ustalenia, że stosunek prawny wynikający z poręczenia wekslowego nie istnieje z uwagi na sprzeczność umowy o udzieleniu poręczenia z prawem i zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.).

Bank w S. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 26 sierpnia 2010 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, odstąpił od obciążenia powódki kosztami postępowania i orzekł o wynagrodzeniu należnym jej pełnomocnikowi z urzędu.

Rozstrzygnięcie zapadło po ustaleniu, że rodzice powódki M. P. i W. P. od 1991 r. prowadzili działalność gospodarczą - Zakład Odzieżowy „P.”. M. P. była zarejestrowana jako jego właściciel, ale prowadzeniem działalności gospodarczej faktycznie zajmował się W. P. Od 1997 r. rodzice powódki zaciągali u pozwanego coraz wyższe kredyty na pokrycie kosztów działalności gospodarczej. Wierzytelności kredytowe banku były w różny sposób zabezpieczane. Zgodnie z umową kredytową z 4 września 2000 r. obowiązek spłaty przez M. P. zadłużenia w rachunku bieżącym do kwoty 500.000 zł przedłużony został ostatecznie do 3 września 2001 r. Umową z 16 października 2000 r. pozwany udzielił M. P. i W. P. kolejnego kredytu w wysokości 100.000 zł.

W. P. zmarł 26 stycznia 2001 r. na skutek obrażeń doznanych w wypadku samochodowym.

W lutym 2001 r. powódka ukończyła 18 lat.

Po śmierci męża prowadzeniem Zakładu Odzieżowego „P.” zajęła się M. P. i zwróciła się do pozwanego o udzielenie jej kolejnego kredytu na pokrycie kosztów działalności. Bank uzależnił udzielenie kredytu od jego zabezpieczenia hipoteką na udziałach we własności nieruchomości należących do M. P. i jej małoletnich dzieci, jako spadkobierców W. P. W sierpniu 2001 r. M. P. wystąpiła do Sądu Rejonowego o zezwolenie na obciążenie hipoteką kaucyjną do kwoty 750.000 zł na rzecz

pozwanego Banku nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym w S. przy ul. N.[...], której współwłaścicielami było troje jej małoletnich dzieci. Postanowieniem z 21 stycznia 2002 r. Sąd oddalił ten wniosek. Współwłaścicielem tej nieruchomości jest też powódka.

M. P. złożyła do Banku w S. wniosek o odnowienie linii kredytowej. Bank zbadał jej zdolność kredytową i na podstawie dokumentów finansowych Zakładu Odzieżowego „P.” ocenił, że zdolność taką posiada. Strony uzgodniły termin podpisania umowy kredytowej. M. P. miała możliwość negocjowania warunków umowy, w tym również sposobu zabezpieczenia kredytu. Do zawarcia umowy kredytowej doszło 4 września 2001 r. Pracownik pozwanego przedstawił także powódce warunki kredytowe, kwotę kredytu, okres kredytowania. Przed udzieleniem poręczenia wekslowego powódka nie czytała przedstawionych jej dokumentów. Zgodnie z umową zadłużenie M. P. w wysokości 500.000 zł mogło być utrzymane do 3 września 2002 r. Zabezpieczeniem kredytu były: zastaw rejestrowy na samochodzie marki Fiat Ducato wraz z cesją praw z polisy ubezpieczeniowej AC, przewłaszczenie wraz z cesją praw z polisy ubezpieczeniowej maszyn i urządzeń szwalniczych o wartości inwentarzowej 241.023,14 zł, hipoteka kaucyjna w kwocie 750.000 zł na udziale we własności zabudowanej nieruchomości w S. przy ul. N.[...], weksel własny *in blanco* kredytobiorcy poręczony przez powódkę, cesja wierzytelności w kwocie 100.000 zł przysługującej M. P. w stosunku do Zakładu Przemysłu Odzieżowego K. S.A.

M. P. wręczyła pozwanemu weksel *in blanco* jako zabezpieczenie spłaty kredytu zaciągniętego przez nią 4 września 2001 r., a powódka poręczyła za zobowiązanie M. P. do wysokości 500.000 zł. W stosunku do wystawcy weksel mógł być uzupełniony na kwotę do 1.000.000 zł. Powódka wyraziła zgodę na zabezpieczenie kredytu hipoteką na jej udziale we własności nieruchomości w S. przy ul. N.[...].

Decyzją pozwanego z 5 listopada 2001 r. kredyt zaciągnięty przez M. P. w wysokości 500.000 zł został postawiony w stan natychmiastowej wymagalności z jednoczesnym wypowiedzeniem umowy z 4 września 2001 r., w części dotyczącej terminu jego spłaty.

Wystawiony przez pozwanego przeciwko M. P. oraz powódce bankowy tytuł egzekucyjny, z którego wynika, iż istnieje wymagalne i solidarne zadłużenie M. P. z tytułu kredytu zaciągniętego na podstawie umowy kredytowej z 4 września 2001 r. oraz powódki z tytułu poręczenia wekslowego za spłatę tego kredytu, po zaopatrzeniu go klauzulą wykonalności, jest egzekwowany na drodze sądowej.

Powódka aktualnie liczy 27 lat. Jest współwłaścicielem zabudowanej nieruchomości w S. Innego majątku nie posiada.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne, gdyż powódka nie wykazała żeby w dacie składania oświadczenia woli o poręczeniu do wysokości 500.000 zł za zobowiązanie swojej matki znajdowała się w stanie wyłączającym możliwość świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli (art. 82 k.c.). Zdaniem Sądu, powódka była świadoma sytuacji finansowej rodziny po śmierci ojca, a poręczając wystawiony przez matkę weksel musiała zdawać sobie sprawę ze znaczenia swojej decyzji. Została przy tym zaznajomiona z warunkami udzielonego i zabezpieczonego kredytu, choć nie przeczytała przygotowanych przez pozwanego dokumentów. Powódka nie wykazała także, żeby jej oświadczenie woli złożone zostało pod wpływem błędu (art. 84 § 1 k.c.), podstęp (art. 86 § 1 k.c.) czy groźby (art. 87 k.c.), jak również w warunkach przymusowego położenia, które by wykorzystał pozwany (art. 388 § 1 k.c.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, dokonana przez powódkę czynność prawna nie była sprzeczna z prawem ani z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.), a zatem nie jest nieważna. Udzielenie przez powódkę poręczenia wekslowego celem zabezpieczenia udzielonego jej matce kredytu było prawnie dopuszczalne, a jego przyjęcie przez pozwanego stanowiło typowy wyraz dbałości kredytodawcy o zabezpieczenie swoich interesów na wypadek niewypłacalności dłużnika. Dokonana przez strony czynność nie była zatem sprzeczna z prawem czy zasadami współżycia społecznego.

Wyrokiem z 14 stycznia 2011 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego, odstąpił od obciążania jej kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego i orzekł o wynagrodzeniu należnym jej pełnomocnikowi z urzędu. Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz ocenę prawną sprawy przyjętą przez ten Sąd.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego powódka zarzuciła, że orzeczenie to zapadło z naruszeniem przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), to jest: - art. 382 i art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., na skutek naruszenia art. 227 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., polegającego na niewskazaniu przez Sąd Apelacyjny, które z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji przyjął za własne; - art. 316 § 1 k.p.c., przez przyjęcie za podstawę wydanego orzeczenia supozycji dotyczącej oceny postępowania pracownika banku jako niesprzecznego z zasadami współżycia społecznego; - art. 382 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów z dokumentów przedsiębiorstwa wskazujących na rzeczywistą kondycję finansową działalności prowadzonej przez matkę powódki, która nie uzasadniała wydania korzystnej decyzji o przedłużeniu umowy kredytu w rachunku bankowym; - art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie.

Powódka zarzuciła nadto, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), a mianowicie: - art. 58 § 2 k.c., poprzez jego niezastosowanie przy ocenie ważności umowy z 4 września 2001 r., która została zawarta w celu uzyskania przez pozwanego dodatkowego zabezpieczenia kredytu, co do którego już w chwili udzielenia poręczenia istniały przesłanki wskazujące na niemożność dokonania jego spłaty przez kredytobiorcę, przy jednoczesnej woli banku niewywiązania się z zobowiązaniem przedłużenia terminu spłaty.

Powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Tym samym powódka nie mogła w skardze kasacyjnej skutecznie zgłosić zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla

których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W związku z art. 391 § 1 k.p.c. przepis ten ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym. Odpowiednie stosowanie art. 328 § 2 k.p.c. do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji oznacza, że nie musi ono zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji; sąd odwoławczy obowiązany jest jednak zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania, są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd pierwszej instancji w motywach swojego orzeczenia przedstawił ustalony przez siebie stan faktyczny sprawy, wskazał na środki dowodowe, które stały się podstawą dokonanych ustaleń oraz przedstawił własną ocenę prawną zgłoszonych roszczeń. W uzasadnieniu wyroku wydanego w wyniku rozpoznania apelacji powódki od wyroku Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny władny był pominąć powtórzenie tych ustaleń i ocen Sądu Okręgowego, które uznał za prawidłowe po ich skontrolowaniu w toku instancji. Sąd Apelacyjny odniósł się do zarzutów zgłoszonych przez powódkę w apelacji w odniesieniu do oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy. Pomiął jednak wyjaśnienie przyczyn, dla których za nieistotne dla rozstrzygnięcia uznał skorzystanie ze złożonych przy pozwie dokumentów zawierających dane o wynikach finansowych działalności gospodarczej prowadzonej przez matkę powódki w chwili, gdy pozwany podjął decyzję o zawarciu z nią dalszej umowy kredytowej i dwa miesiące później, gdy tę umowę wypowiedział. Powódka odwoływała się do tych dokumentów w celu wykazania, że wyniki działalności gospodarczej prowadzonej przez jej matkę wykazywane 4 września 2001 r. w niczym nie odbiegały od tych, które osiągała ona 5 listopada 2001 r., to jest w momencie wypowiedzenia jej umowy kredytowej, i nie uzasadniały decyzji o zawarciu umowy kredytowej z 4 września 2001 r. Z odwołaniem się do danych wynikających z tych dokumentów oraz z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków powódka zamierzała wykazać, że pozwany zawarł z jej matką umowę kredytową z 4 września 2001 r. wyłącznie po to, by uzyskać dalsze, właściwsze zabezpieczenie dla kredytów udzielonych M. P. poprzednio, a niezabezpieczonych należycie, nie zaś po to, by rzeczywiście

udostępnić M. P. odnawialną linię kredytową w celu umożliwienia jej prowadzenia działalności gospodarczej przez kolejny rok. Trzeba wskazać, że powyższe okoliczności mogły mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia, gdyż podstawa faktyczna powództwa obligowała sąd do dokonania oceny umowy prowadzącej do udzielenia przez powódkę poręczenia wekslowego za zobowiązanie jej matki w świetle nie tylko obowiązującego prawa, ale i zasad współżycia społecznego.

Artykuł 316 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd wydając wyrok bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Tak też postąpiły Sądy obu instancji w niniejszej sprawie, przyjmując za podstawę rozstrzygnięć te okoliczności, które w dacie zamknięcia rozprawy uznały za wykazane dowodami zaoferowanymi przez strony. Przyjęcie za podstawę wydanego orzeczenia – jak zarzuca powódka – „supozycji dotyczącej oceny postępowania pracownika banku jako niesprzecznego z zasadami współżycia społecznego” nie ma związku ze stosowaniem art. 316 § 1 k.p.c. i nie może być uznane za formę naruszenia tego przepisu. Inną kwestią jest odpowiedź na pytanie, czy zasady doświadczenia życiowego rzeczywiście wspierały rozumowanie Sądu leżące u podstaw oceny dowodu z zeznań pracownika pozwanego banku co do okoliczności zawarcia z powódką i jej matką umowy kredytowej, ale badanie tego rodzaju zarzutu w postępowaniu kasacyjnym nie jest możliwe z przyczyn podanych wyżej.

2. Na podstawie art. 189 k.p.c. powódka wystąpiła o ustalenie, że nieważna jest zawarta przez nią z pozwanym umowa udzielenia poręczenia wekslowego za wystawcę, a żądanie to zgłosiła w warunkach, gdy pozwany wszczął przeciwko niej postępowanie egzekucyjne na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego klauzulą wykonalności. Tytuł wykonawczy, którym pozwany posługuje się w postępowaniu egzekucyjnym jest dokumentem wystawionym przez niego i nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Sądy obu instancji uznały, że powódka ma w tych warunkach interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy poręczenia wekslowego, w związku z którą doszło do wystawienia przez pozwanego tytułu wykonawczego i wszczęcia egzekucji. Wydane w sprawie orzeczenie będzie rozstrzygało o jednej z przesłanek decydujących o dopuszczalności prowadzenia przeciwko powódce egzekucji.

3. W orzecznictwie dominuje pogląd, że źródłem zobowiązania wekslowego, w tym też poręczyciela, nie jest samo wystawienie weksla lecz umowa dochodząca do skutku przez wydanie weksla lub jego zwrócenie posiadaczowi (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168 i wyrok Sądu Najwyższego z 16 września 2004 r., IV CK 712/03, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 143).

Żądanie pozwu dotyczy umowy, na podstawie której powódka udzieliła poręczenia na wekslu *in blanco* wystawionym przez jej matkę, wręczonym pozwanemu w celu zabezpieczenia jego wierzytelności z umowy zawartej 4 września 2001 r.

W wyroku z 16 września 2004 r., IV CK 712/03, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 143, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zarówno umowa mająca być źródłem zobowiązania wekslowego, jak i umowa mająca rodzić stosunek podstawowy mogą być dotknięte różnego rodzaju wadami, w szczególności powodującymi ich nieważność lub uzasadniającymi ich unieważnienie (wzruszenie) przez uchylenie się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli. W okolicznościach konkretnego przypadku wadliwością mogą być dotknięte obie umowy, tylko umowa mająca być źródłem zobowiązania wekslowego lub też tylko umowa mająca rodzić stosunek podstawowy. Wykazanie nieważności lub unieważnienie umowy będącej źródłem zobowiązania wekslowego jest jednoznaczne ze stwierdzeniem nieistnienia tego zobowiązania i czyni zbytecznym zajmowanie się umową mającą rodzić stosunek podstawowy. Dowiedzenie nieważności lub unieważnienie umowy mającej rodzić stosunek podstawowy pozwala dłużnikowi wekslowemu skutecznie bronić się przed dochodzeniem roszczenia z weksla zarzutem nienależnego świadczenia.

Powódka zarzucała, że umowa prowadząca do udzielenia przez nią poręczenia wekslowego za matkę - wystawcę weksla była dotknięta nieważnością w związku z wadami jej oświadczenia woli. W ocenie Sądów obu instancji powódka nie wykazała, żeby złożyła oświadczenie prowadzące do zawarcia umowy w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, działanie pod wpływem bezprawnej groźby czy błędu, co uzasadniałoby powołanie się na nieważność (art. 82 i 84 k.c.) lub unieważnialność jej oświadczenia (art. 87

k.c.). Nie wykazała także przesłanek zawarcia umowy w warunkach określonych w art. 388 k.c. Powódka w skardze kasacyjnej ocen tych nie kwestionuje. W toku procesu powódka zarzucała jednak także, że umowa poręczenia wekslowego jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Nieważność czynności wynikająca z tej przyczyny jest sankcją dalej idącą od sankcji, której poddany jest błąd czy groźba, w związku z czym jej ustalenie powoduje bezprzedmiotowość rozpatrywania uchylenia się od skutków prawnych czynności z powodu groźby lub błędu.

Oceniając kwestionowaną czynność pod tym kątem Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego „uczciwa i uzasadniona chęć zabezpieczenia udzielonego kredytu przez pozwany Bank w prawnie dopuszczalny sposób”, a o takich zamiarach pozwanego wnioskował z odwołaniem się do jego statusu instytucji zaufania publicznego. Przypisanie przez Sąd Apelacyjny pozwanemu bankowi cech instytucji zaufania publicznego nie usprawiedliwia konstruowania domniemania faktycznego, że każda czynność dokonana przez osobę umocowaną do działania w jego imieniu jest zgodna z prawem i zasadami współżycia społecznego. O zgodności konkretnej zawartej umowy z prawem i zasadami współżycia społecznego można wnioskować tylko po zbadaniu przesłanek i skutków złożonych oświadczeń oraz kontekstu sytuacyjnego, w którym oświadczenia stron były składane. Za uczciwe i uzasadnione działanie banku z zamiarem uzyskania zabezpieczenia udzielonego kredytu przez osobę inną niż kredytobiorca można uznać tylko takie czynności, które zostaną poprzedzone rzetelną oceną zdolności kredytowej kredytobiorcy oraz przeprowadzone po wyjaśnieniu osobie udzielającej zabezpieczenia charakteru i skutków dokonywanej przez nią czynności. Od banku trzeba wymagać, by stronie zawieranej umowy rzetelnie wyjaśniał jej znaczenie i zakres wynikających z niej obciążeń.

Co do zasady, trafne jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, że wymaganie przez bank będący profesjonalną instytucją kredytową różnorodnych form zabezpieczenia udzielonego kredytu nie jest ani sprzeczne z prawem, ani z zasadami współżycia społecznego. W konkretnych okolicznościach zawarcie przez bank umowy kreującej pewien rodzaj zabezpieczenia jego wierzytelności

może być jednak uznane za takie działanie. Przy wykładni art. 58 § 2 k.c. Sąd Apelacyjny pominął pogląd wyrażony w piśmiennictwie i judykaturze (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z 9 marca 1993 r., III CZP 27/93, OSP 1994, nr 2, poz. 27; wyroki Sądu Najwyższego z 12 listopada 1974 r., I CR 602/74, OSP 1976, nr 7-8, poz. 143 i z 18 marca 2008 r., IV CSK 478/07, niepubl.), zgodnie z którym obiektywnie niekorzystna dla jednej strony treść umowy zasługuje na negatywną ocenę moralną, a w konsekwencji prowadzi do jej uznania za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, gdy do takiego ukształtowania stosunków umownych, który jest dla niej w sposób widoczny krzywdzący, doszło przy świadomym lub tylko spowodowanym niedbalstwem, wykorzystaniu przez drugą stronę swojej silniejszej pozycji. Umowa zawarta przez stronę działającą pod presją faktycznej przewagi kontrahenta nie może być bowiem uznana za wyraz w pełni swobodnej i rozważnie podjętej przez nią decyzji. Dominująca pozycja jednej ze stron umowy w stosunku do kontrahenta może być zarówno następstwem istniejącego między nimi stosunku zależności o charakterze ekonomicznym, czy też mającej źródło w stosunkach rodzinnych, jak i szczególnych okoliczności dotyczących osoby słabszego partnera związanych np. z jego chorobą, w przebiegu której następuje upośledzenie sfery motywacyjnej i decyzyjnej.

4. Weksel *in blanco* wykorzystywany jest jako forma zabezpieczenia wykonania zobowiązań na tle istniejącego już stosunku prawnego, ale o nieustalonej jeszcze ostatecznej wysokości. Zobowiązanie z weksla *in blanco* związane jest zwykle z jednym konkretnym stosunkiem podstawowym, a w braku stosownego porozumienia weksel taki nie może być wykorzystany jako zabezpieczenie innych wierzytelności. Przyjęcie przez wierzyciela zabezpieczenia w tej formie powoduje, że w razie niezaspokojenia wierzytelności przez dłużnika będzie on mógł wypełnić weksel i uzyskać na jego podstawie zaspokojenie po przeprowadzeniu procesu przeciwko dłużnikowi lub w związku ze zbyciem weksla. Jego wręczenie ułatwia zaspokojenie interesu wierzyciela w stosunku podstawowym, a treścią umowy o poręczenie takiego weksla jest zobowiązanie się poręczyciela do spełniania świadczenia z weksla wypełnionego przez wierzyciela w sposób w niej ustalony w sytuacji, gdy świadczenia nie spełni wystawca.

Umowa o poręczenie wekslowe kreuje odrębny stosunek prawny pomiędzy poręczycielem i wierzycielem od stosunku prawnego łączącego go z wystawcą.

Z ustaleń przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia wynika, że powódka wręczyła pracownikowi pozwanego weksel poręczony za wystawcę 4 września 2001 r. Była wówczas obecna przy zawieraniu umowy o współpracy kredytowej pomiędzy pozwanym i jej matką. Do czynności doszło osiem miesięcy po śmierci ojca powódki, w warunkach, gdy jej matka próbowała podjąć obowiązki zapewnienia środków utrzymania dla rodziny, w tym trójki małoletnich dzieci i powódki, która dopiero co osiągnęła pełnoletniość. Działalność gospodarcza zarejestrowana na matkę powódki, ale faktycznie prowadzona przez jej ojca już wcześniej przynosiła straty, ale innej koncepcji pozyskania środków utrzymania dla rodziny matka powódki nie miała. Pozytywna ocena jej zdolności kredytowej przez pozwanego bank po zbadaniu dokumentacji prowadzonego przedsiębiorstwa stwarzała warunki do zaangażowania sił i środków, którymi dysponowała rodzina w kredytowane przedsięwzięcie. Dla powódki, jako osoby mającej dokonać zabezpieczenia wiarygodności kredytowej, ta pozytywna ocena zdolności kredytowej przedsiębiorstwa matki mogła mieć znaczenie motywacyjne, bo wskazywała na to, że przedsiębiorstwo może prowadzić działalność oraz przynosić zyski dostateczne dla spłacenia wierzycieli i zabezpieczenia bytu rodziny.

W obrębie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia brak jest ustaleń co do tego, jaka była treść umowy o współpracy zawartej przez pozwanego z M. P. 4 września 2001 r., czy oznaczała tylko odroczenie w czasie wymagalności kredytów udzielonych M. P. już wcześniej i niespłaconych na czas, w jakim zakresie matka powódki wykorzystywała postawioną wówczas do jej dyspozycji linię kredytową, jakie nowe okoliczności związane z prowadzoną przez nią działalnością spowodowały, że po dwóch miesiącach od udostępnienia jej linii kredytowej pozwany wypowiedział umowę z 4 września 2001 r. Pozwany okoliczności tych nie próbował nawet objaśnić, choć było to konieczne w świetle zarzutów powódki, że zawarł z jej matką umowę z 4 września 2001 r. wyłącznie po to, by uzyskać dalsze, właściwsze zabezpieczenie dla kredytów udzielonych M. P. poprzednio, a nienależycie zabezpieczonych, nie zaś po to, by rzeczywiście udostępnić M. P. odnawialną linię

kredytową w celu umożliwienia jej prowadzenia działalności gospodarczej przez kolejny rok.

Z ustaleń Sądów obu instancji nie wynika, jakiej treści porozumienie co do sposobu wypełnienia weksla zawarła powódka z pozwanym 4 września 2001 r., czy powódka składając oświadczenie o poręczeniu za wystawcę weksla wręzonego pozwanemu w celu zabezpieczenia jego wierzytelności z umowy z 4 września 2001 r. wiązała je z wierzytelnością o spłatę kredytu, który postawiony zostanie do dyspozycji matki i wykorzystany przez nią po 4 września 2001 r. w celu kontynuowania działalności gospodarczej, czy z wierzytelnością o spłatę zaległości kredytowych z poprzedniego okresu.

Jedynym składnikiem majątku, jakim dysponowała powódka w dacie zawarcia z nią umowy o poręczenie wekslowe był odziedziczony po ojcu udział we własności nieruchomości, na której rodzina zaspokajała swoje potrzeby mieszkaniowe. Tym składnikiem majątku powódka mogła dysponować i zadysponowała w ten sposób, że obciążyla go hipoteką w celu zabezpieczenia wierzytelności pozwanego w stosunku do jej matki. Żadnego innego majątku powódka nie miała, uczyła się, pozostawała na utrzymaniu matki i w perspektywie najbliższych lat nie miała widoków na zdobycie środków, z których by mogła zaspokoić zobowiązania matki, gdyby przyszło jej za nie osobiście odpowiadać. Wbrew ocenom Sądu Apelacyjnego, zupełnie naturalne jest, że w tej sytuacji powódka liczyła się z odpowiedzialnością w stosunku do pozwanego tymi składnikami majątku, które do niej należą, nie zaś z odpowiedzialnością dotyczącą majątku, którego nie ma, nie wiadomo, czy będzie miała i kiedy. Ustanowienie hipoteki na udziale we własności nieruchomości w celu zabezpieczenia wierzytelności pozwanego banku w stosunku do jej matki stawiało powódkę w zupełnie innej sytuacji wobec niego, niż udzielenie poręczenia wekslowego za matkę, która wręczyła pozwanemu weksel *in blanco* w celu zabezpieczenia tej samej wierzytelności.

Skoro pozwany widział możliwość zaspokojenia się w związku z uzyskaniem tego rodzaju zabezpieczeń od osiemnastoletniej, uczącej się osoby, to miał obowiązek poinformowania jej, jakiego rodzaju skutki powoduje ich ustanowienie. Znajomość reguł obrotu wekslowego wcale nie jest powszechna, stosunkowo

często wiedzy na ten temat nie mają przedsiębiorcy z długim doświadczeniem. Przy braku ku temu szczególnych podstaw, z odwołaniem się do samego tylko doświadczenia życiowego, nie można przyjmować, że wiedzę na temat istoty i skutków poręczenia wekslowego ma osiemnastoletnia, ucząca się osoba. W stosunku do takiej osoby bank zamierzający wykorzystać tę formę zabezpieczenia ma szczególne obowiązki informacyjne, co ma związek z jego statusem, jako instytucji zaufania publicznego i profesjonalisty. Samo tylko stwierdzenie, że powódka nie przeczytała dokumentów przedstawionych jej przy zawieraniu umów z 4 września 2001 r. nie ma wpływu na powyższą ocenę, chyba że wykazane zostanie, iż w dokumentach, których powódka nie przeczytała zawarta była przystępna informacja na temat istoty i skutków zabezpieczeń, które ma ustanowić na rzecz banku.

Sądy obu instancji nie dopatrzyły się sprzeczności z zasadami współżycia społecznego umowy zawartej przez strony, a kwestionowanej przez powódkę, lecz ocena ta w związku z brakami w obrębie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia uniemożliwiającymi dokonanie subsumpcji, jawi się jako przedwczesna. W tym stanie rzeczy podstawa wniesionej skargi kasacyjnej jest usprawiedliwiona w zakresie zarzucanego w niej naruszenia art. 58 § 2 k.c., co uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.), przy uwzględnieniu wskazań co do wykładni tych przepisów zawartych w niniejszym wyroku (art. 398²⁰ k.p.c.).